

GŁOS POMORSKI

Nr. 248 — Rok 2.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 50 mk.

Prenumeratora miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie 900 mk., przedpłata na poczet z odnośnikiem do domu miesięcznie 990 mk. — pod opaskę w Polsce 1150 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 350 mk. niem., do Francji 250 fr., do Anglii 0,5 shillings, do Stanów Zjednoczonych 25 centimes. W razie nieprzewidzianych wypadków jak streiki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Prowalowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Ranziger Privat-Aktiendank Gdańsk-Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr 201193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.



Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłumaczenie 20%. — **Administracja nie przejmie odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.** Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja:
Groblowa 27/29.

GRUDZIĄDZ, niedziela, dnia 22-go października 1922

Telefon Nr. 50 i 51.

Ozdoby do trumien i wszelkie przybory pogrzebowe

po cenie hurtowni

Alfons Zachert, Poznań,

ul. Bukowska 21, II piętro
Dom wysyłkowy.

[3328]

Wstrzymanie wykonania wyroków w Moskwie.

MOSKWA 20. X (Aj. Wsch.) — Wskutek interwencji prezesa polskiej delegacji repatriacyjnej, p. St. Zielńskiego, władze sowieckie wstrzymały wykonanie wyroków 11-tu osób, skazanych przez trybunały rewolucyjne na karę śmierci: 1) księży Dworzeckiego, Szyski, Gilsa, Poluski, skazanych w Kamieńcu Podolskim za opór przy rekwizycji kosztowności kościelnych; 2) Sądzińskiego, sztabs-kapitana armii rosyjskiej, i Natalji Wiskubowej, skazanych w Kijowie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz wojskowej misji francuskiej w Warszawie; 3) Jana Romanowskiego, Jana Próchniewicza, Alfonsa Grola Morawskiego, Matyldy Abramowiczówny, Juljana Iwaszkiewicza, skazanych w Mińsku pod zarzutem szpiegostwa i ukrywania szpiegów.

Marszałek Foch w Rumunii.

Bukareszt, (PAT) Zrana odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika na cześć żołnierzy francuskich, poległych na polach bitew w Rumunii. W uroczystości wzięli udział marszałek Foch, generałowie Berthelet i Weygand, gabinet rumuński w pełnym składzie oraz ogromne tłumy publiczności. Jen. Berthelet wygłosił przemówienie, w którym dziękował rządowi i narodowi rumuńskiemu za święcenie pamięci poległych żołnierzy francuskich.

Święto zwycięstwa.

Paryż, (PAT). Senat przyjął wniosek, orzekający że dzień 11-go listopada, jako rocznica zawieszenia broni ma być corocznie uroczystością obchodzoną jako święto zwycięstwa.

Przesilenie gabinetowe w Anglii.

Bonar Law następcą Lloyd Georgea.

Leaffield, 20. 10. (Pat. R. R.) Po konferencji konserwatystów niezwłocznie nastąpiły konferencje unijonistycznych członków gabinetu i oddzielnie członków gabinetu liberalów, poczem Lloyd George zwołał pełne przedświecenie ministrów, należących do obu partii. W tym czasie król bawiący w Sandringham, pociągnięciem powrócił do Londynu i premier po posiedzeniu gabinetu udał się do pałacu buckinghamskiego i tutaj wręczył dymisję gabinetu, którą król przyjął. Następnie król powołał do siebie Bonar Lawa, który przyjął misję utworzenia gabinetu.

Londyn, 20. 10. (Pat. Havas). Przyjęcie przez Bonar Lawa misji utworzenia gabinetu jest o tyle warunkowe, że

uprzednio musi on być obrany na przewodniczącego partii konserwatywnej, aby móc stworzyć rząd. Zebranie partii konserwatywnej w tej sprawie odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek i do tego nie będą powzięte żadne decyzje definitywne w sprawie utworzenia gabinetu. W pewnych kołach politycznych utrzymuje się mniemanie, że pomimo wyników wczorajszej konferencji konserwatystów Chamberlain i Birkenhead będą współpracowali z Bonar Lawem w nowym gabinecie.

Zadna zmiana w polityce nowego rządu?

Londyn, 20. 10. (Pat. P. R.) „Daily Chronicle“ dalej wyraża przekonanie, że zmiana gabinetu nie pociągnie za so-

bą żadnych zmian w zakresie polityki zagranicznej, jak również w stosunku do Irlandji. Dziennik przypuszcza, że ostatni traktat angielsko-irlandzki pozostanie w swej mocy.

Prasa francuska o przesileniu.

Paryż, 20. 10. (Pat. P. R.) Cała dzisiejsza prasa paryska szeroko omawia dymisję gabinetu Lloyd George'a, wyrażając przy tym pragnienie, aby fakt ten położył też kres do tychczasowej dwuznacznej sytuacji. Dziennik wyraża nadzieję, że stosunki francusko-angielskie zyskają na tem, i że będzie to miało dobroczynny wpływ na stosunki pomiędzy aliantami wogóle.

Jak p. Wieniec oszukuje inwalidów mieszczańską polityką.

Obrzucamy następujące oświadczenie.

Oświadczenie Zarządu Inwalidów Wojennych.

Zredagowanie odezwy Komitetu przedwyborczego rzekomo inwalidzkiego, polecającej listę nr. 14 nastąpiło z poodek jednostki wzgl. jednostek, która w pierwszej linii chce dostać się pod płaszczykiem inwalidów i wszystkich ofiar wojny na krzesła poselskie.

Wszystkim Kołom i Grupom Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. Pomorza jak i Szan. Społeczeństwu donosimy, że odezwa ta nie wychodzi z ogółu inwalidzkiego, którego reprezentantem jest niżej podpisany Zarząd Wojewódzki, apolityczny, mający li tylko na sercu dobro ogółu, a nie dobro jednostek partyjnych, umniejszających, które z dnia na dzień to na prawo jak i lewo przeskakują, zawsze zależnie od czasu i okazji jako im korzyści przynosi.

Z danych dotąd należy nawet przypuszczać, że figurują pod odezwą osoby, które o treści jej nie wiedzą.

Zarząd Wojewódzki

Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. na Pomorze.

Niżej podpisani członkowie Związku Inw. Woj. Rzp. Polsk. Koła Chelmyńskie oświadczamy kat goręco, iż nie zgadzamy się z programem Centrum Mieszczańskiemu, natomiast popieramy i będziemy popierać, która dotychczas w sejmie ogół inwalidów popierała i przyrzeknie także nadal nas popierać.

Zw. Inw. Woj. Zarząd Koła chelmyńskiego. Skowroński. sekr. W. Jurkiewicz, przew. W. Złotowski za Radę Koła.

Partia ta jest jak wiadomo Chrześc. Narod. Stron. Pracy czyli Chrześcijańska Demokracja w której poseł Bikoński, sam inwalida tak dzielnie broni interesu inwalidów, wdów i sierot po wojakach.

Partia ta idzie do wyborów na liście nr. 2. (Red.)

W związku z powyższem oświadczeniem podamy w następnym numerze oświadczenie zarządu wojewódzkiego Związku Inw. Woj. Rz. Polskiej na Pomorze, z którego wynika nie dwuznacznie, iż ogół inwalidów pomorskich nie solidaryzuje się z „mieszczańską“ polityką p. Wienceka

Konferencja pokojowa.

Paryż, (PAT). Poincaré otrzymał od lorda Curzona pismo, w którym ten proponuje, aby konferencja pokojowa w sprawach Bliskiego Wschodu odbyła się 13 listopada w Lozannie. Francja zgadza się na wybór tej miejscowości, gdyby jednakże Turcja stanowczo się temu sprzeciwiała, w tym przypadku sprzymierzeńcy prawdopodobnie domagaliby się, aby konferencja odbyła się w Lugdunie.

P. P. S. a Bund.

Warszawa, 20. X (Tel. własny) Organ Poalesjonistów podaje: „W Omielowie, w powiecie opatowskim, na wiecu P. P. S. obecny poseł na sejm i kandydat do sejmu z listy P. P. S. p. Poneczak wezwał robotników żydowskich do głosowania na listę „Bundu“. Fakt ten wskazuje raz jeszcze, jak bliskie są stosunki między P. P. S. a „Bundem“.

Poznań, dnia 20. 10. 1922 r. (Tel. własny). Marki niemieckie (wyplata na Berlin) 3,17½— 3,15, marki niemieckie obrotów dokonano 11 240 000. Akcje bankowe: Bank Kwilecki Potocki i Ska 450, Bank Związku Spółek Zarobkowych I—IX em. 250, Polski Bank Handlowy, Poznań 370, Poznański Bank Ziemiański I—IV em. Akcje przemysłowe. Arkona ex prawa dokupu 350, Bydgoska Fabryka Mydła 150, Cegielski H. I—VIII em. 590—600, Centrala Rolników I—V em. 165, Centrala Skór ex kup. 240, Hartwig C. 220, Hartwig Kantorowicz 970, Herzfeld Viktorius 460, Juno 400, Luban Fabryka przetw. ziemn. 5600, Dr. Roman May 1400, Papiernia Bydgoszcz 275, Poznańska Spółka Drzewna I—V em. 690, Bracia Stabrowscy, Zapalki 375, Spółka Stolarska 800, „Unia“ (dawn. Ventzki) I—II em. 580, Wagon, Ostrowsko 250, Wisła, Bydgoszcz 1000, Wytwórnia Chemiczna I—III em. 190, Zjednoczone Browary Grodziskie.

Warszawa, dnia 20 października 1922 r. (Tel. własny). Dolary amerykańskie 11 300—11 400, franki francuskie 862, marki niemieckie 3,35—3,25.

Sekretariat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

Tam interesenci otrzymać wszelkie informacje i porady w sprawach zawodowych itd. Kierownikiem jest p. Jan Nowak. Telefon 713.

Piastowcy między sobą.

Warszawa, 21. 10. (Tel. własny). Oślawiony poseł Bryl założył nowy dziennik we Lwowie pod nazwą „Kurier Ludowy“, w którym ostro atakuje organ P. S. L. „Kurier Lwowski“, redaktorem którego jest p. Jampolski, z którym miał sprawę honorową. W dzienniku swym zarzuca poseł Bryl P. S. L.owi, że otrzymało ono na lokal wyborczy urzędowy lokal państwa polskiego.

Piastowcy nie walczą z P. P. Sem.

Warszawa, 21. 10. (Tel. własny). Wczoraj ukazała

Wybory na Litwie kowieńskiej.

Berlin. (Pat.) Poselstwo litewskie w Berlinie donosi: Wybory na Litwie odbywały się spokojnie i bez przeszkód. Udział w wyborach wynosił przeszło 80 procent. Stosunek liczebny stronnictw w parlamencie ukształtował się w sposób następujący: chrześcijańscy demokraci 44 procent, socjaliści ludowi 33 procent, socjal-demokraci 10 procent, postępowcy 3 procent. Nadto wybrano do parlamentu 1 Polaka, 5 Żydów i 2 bezpartyjnych.

Kłopoty niemieckie.

Berlin (Pat.) „Vossische Zeitung“ donosi, że niemieckie kasy chorych nie są w możności wypłacić honorariów lekarskich przypadających na dzień 15 października. Idzie tu o sumę 100 milionów marek.

Gdańsk, 21. X. (Tel. wł. Mrk. pol. 35,50—36,00, dolary St. Zj. 4000—4200.

Blamaż.

W numerze 279 socjalistycznego „Robotnika“, wychodzącego w Warszawie, pojawił się artykuł wstępny p. t. „Chr. Dem.“, podpisany przez J. M. B. jednego z najjęźszych czerwonych publicystów, który to artykuł ze względu na treść i myśl w nim zawarte, zasługuje na baczna uwagę.

Autor wspomnianego artykułu, który miał za zadanie wykazać niecość (?) programu chrześcijańsko-demokratycznego — w historycznie przeprowadzonych przesłankach rzucił bezwiednie kamień potępienia we własny, lewicowy obóz.

Zanim przygwoździmy ten publiczny akt samopotępienia, nie od rzeczy będzie zamieścić parę słów prawdy w odpowiedzi na podniesione zarzuty ze strony niefortunnego socjalistycznego publicysty.

P. J. M. B. zaznacza, iż „... chłeniści oddawna stanowili zwartą falangę reakcji: Enludcy, dubadcy i chadecy zawsze szli razem w Sejmie i poza nim“.

Na czym ta „reakcja“ bloku narodowego polegała autor w pośpiechu czy też braku wszelkich danych, zapominał napisać. . . .

Rzuciwszy następnie parę chaotycznych frazesów — naczelnym publicystą z źle ukrywana irytacją rozwódzi się nad potęgą ks. Adamskiego, który ma olbrzymi wpływ na masy ludu polskiego w Poznaniu i na Pomorzu. Siłę tę moralną wodza chadecji upatruje autor z pewnego rodzaju żalem w wspaniałym rozkwicie chrześcijańsko-narodowej prasy, którą mocno dzierży w swych rękach czcigodny działacz społeczny ks. Adamski.

Na miłość Boską — to też są same słowa pochwały, uznania, stwierdzenia siły i znaczenia nieustraszonego bojownika i szermierza ideologii chrześcijańskiej. . .

Czy pan J. M. B. dobrze się zastanowił, co pisał?

Czy to było głosem duszy, wolnym od nakazów partyjnych, a więc czystym głosem sumienia?

... Ks. Adamski jeździł do Ameryki z akcjami Banku Spółek Zarobkowych, a święty rozwój interesów po powrocie do kraju świadczy że podróż udała się“.

Czyż nie spotkamy tu się znowu z publiczną pochwałą, iż ks. Adamski nie tylko jako działacz społeczny, ale również i jako budowniczy współdzielczo-finansowy oddaje niespożyte zasługi polskiemu społeczeństwu, wyzyskiwanemu na każdym kroku przez przyjaciół „Robotnika“, t. j. żydów, celowo obniżających walutę polską?

Ks. Adamski nie idzie śladem lewicowych apostołów, karmiących bezkrytycznie masy proletariatu. . . chlebem nienawiści klasowej, czczym rozdźwiękiem podsycaniem namiętności i najniższych instynktów jakie jakie drzemia jeszcze na dnie duszy nieświadomego ludu polskiego, albowiem walka dla ks. Adamskiego o podniesienie moralne i materialne ludu przedstawia się w zgoła odmiennym świetle: . . . posiewem chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej zdąża równolegle posiew swojskiego, wolnego od żydowsko-niemieckich naleciałości czynu!

Jakżesz ubogo wygląda wyprawa po dolary socjalisty Moraczewskiego do Ameryki?

Zebranią funduszy na cele wywrotowe, czysto agitacyjne — nie rzucamy podwalin pod gmach niezależności gospodarczej i finansowej Polski.

O tem wie dobrze p. J. M. B. i pisząc o chadecji — nieświadomie uwypuklił jej żywioły rozrósł, a przede wszystkim ogromne zasługi niepospolitego meża i zarazem duchownego wodza stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego: ks. Adamskiego.

W końcu p. J. M. B. tak pisze:

„... Cały klub chadecji odznaczał się swą polityką wybitnie reakcyjną. Tak np. w czasie walki o konstytucję, chadecy domagali się nie tylko szkoły wyznaniowej, ale skłerykalizowanie całego systemu nauczania. Ba! wbrew zagwarantowanej równości obywatelskiej i swobodom konstytucyjnym chadecy dobili się o język polski w szkołach mniejszości narodowych. Żądali by naczelnikiem państwa mógł być tylko katolik, by oficerem armii polskiej mógł zostać tylko Polak.

Masz sobie!

Pan J. M. B. myśli postradał albo sądzi, że Czytelnicy są już tak naiwni, że największe głupstwo, ba! zbrodnię, ze stanowiska interesów narodowych, przyłma za ewangelję czerwonej obłudy i żydowskiego fałszu!

Pan J. M. B. uważa za zbrodnię, iż posłowie chrześcijańsko-demokratyczni domagali się w Sejmie języka polskiego w szkołach mniejszości. . . .

Słyszycie Wyborcy?

Młodzież szkoły mniejszości narodowych na terenie stowowego, jakim jest język polski bo tego chcą żydzi, Ukraińcy, no i czerwoną całą lewicą!

Inwalidzi, wdowy i sieroty poznacie waszych wrogów i przyjaciół.

(Ciąg dalszy).

Prace nad wygotowaniem samej ustawy inwalidzkiej, która miała załatwić całokształt praw i zadań inwalidów i rodzin po poległych postępowały bardzo opornie. Miało to następujące przyczyny:

Kluby chłopskie wydelegowały do Komisji Inwalidzkiej ludzi, którzy o tej sprawie nie mieli najmniejszego pojęcia i którzy, nie rozumiejąc tej sprawy albo na posiedzenia komisji nie przychodzili, albo, przyszedłszy, spali (dosłownie spali). Zdarzało się skutkiem tego, że przez kilka tygodni było trzeba odraczać posiedzenia komisji z powodu braku przepisanej regulaminem kompletu posłów.

Na te posiedzenia które doszły do skutku było trzeba posłów z rozmaitych klubów, jak P. P. S., N. P. R., Nar. Zjedn. Ludowe, Tugutowców i Witosowców specjalnie sprowadzać, co często czynił poseł Bigoński.

Według złożonych w aktach komisji list obecności, najpilniejszymi członkami Komisji Inwalidzkiej, którzy do zimy roku 1920 nie opuścili ani jednego posiedzenia, byli posłowie: ks. Sędzimir, z Nar. Zjedn. Ludowego, żmierz niedawno hr. Skarbek z Związku Ludowo-Narodowego i poseł Bigoński z Chrześc. Demokracji.

Drugą przyczyną przewlekania obrad był widoczny opór czynników rządowych, ujawniający się w postępowaniu przedstawicieli Min. Spraw Wojskowych. Skoro tylko Komisja Inwalidzka kilka artykułów załatwiła, pojawiali się na posiedzeniach Komisji inwalidzkiej nowi przedstawiciele Min. Spraw Wojskowych, którzy wnosili o zniesienie już powziętych uchwał i wznowienie obrad nad sprawami już załatwionymi. Te szkodliwe dla inwalidów zamierzenia Rządu popierał zawsze przedstawiciele klasowych stronnictw chłopskich (Witosowcy, Wyzwoleńcy, Stapińscy), którzy, jak już zaznaczyliśmy — byli w kwestji inwalidzkiej kompletnymi analfabetami.

Dopiero od końca października 1920 roku prace nad ustawą inwalidzką potoczyły się w szybszym tempie, a to głównie dzięki temu, że wówczas został ustalony termin plebiscytu górnośląskiego na koniec stycznia 1921 roku, przed którym to terminem ustawa miała być wygotowana, aby agitację Niemców pomiędzy inwalidami wojennymi na G. Śląsku sparaliżować. Skoro jednak termin plebiscytu przesunięto na 20 marca 1921 roku, Rząd na którego czele stał wówczas p. Witos (!), zaczął robić nowe trudności!

Wobec tak wyraźnego boikotu prac komisyjnych przez przedstawicieli Rządu poseł Bigoński zrzekł się w styczniu 1921 r. referatu, kładąc odpowiedzialność za ciągle zwleknięcie na Rząd i grożąc opublikowaniem skandalicznego traktowania sprawy inwalidzkiej przez czynniki rządowe. Dopiero to stanowcze wystąpienie przedstawicieli Chrz. Demokracji poskutkowało. Rząd się ulął i opuścił drogę oporu. W dniu 18. 3. 1921 roku uchwalono ustawę inwalidzką przeciw głosom 2 witosowców.

Ustawa miała wejść w życie z dniem 1 maja 1921 roku. Gabinetowi p. Witos pozostawiono więc 40 dni na przygotowanie i wydanie przepisów wykonawczych. Mimo to p. Witos z rządem swoim z zadania nie wywiązał się. 1. maj 1921 roku, w którym to dniu szczególnie socjaliści mówili tak wiele o obronie biednych i upośledzonych, minął bez zmiany rozpaczliwego położenia inwalidów oraz rodzin po poległych.

Zbagaceni posłowie ludowcy i socjaliści.

„Gazeta Poranna“ podaje spis socjalistów i ludowców, którzy podczas swej kariery politycznej w Sejmie ustawodawczym nie zapominali o interesach osobistych, dorabiając się niejednokrotnie wcale ładnych majątków.

Prawa ręka Witosy poseł Jan Bryl kupił we Lwowie siedem kamienic, z których dwie sprzedał, a posiada jeszcze: 1. przy ulicy św. Józefa 5, 2. przy ulicy Dominikańskiej 4, 3. przy ulicy Murarskiej 4, 4. przy ulicy Rycerskiej 35, 5. przy ulicy Staszycy, pozatem kupił poseł Bryl: 1. wille w Sopotach nad morzem, 2. folwark w Beremowcach 133 i pół morgów, 3. na nazwisko żony Melanji z Micheniów Brylowej folwark Zagórze pod Lwowem, 4. drukarnię „Prawda“ w Krakowie, 5. las w Czuczyczu, 6. gazetę codzienną „Goniec“ i tygodniki „Prawdę“ i „Gazetę niedzielną“.

Posł Jachowicz kupił 70 morgów pola od hrabiego Potockiego.

Posł Krężel — wieś Borowa, powiat Pilzno.

Posł Toczek — 30 morgów pola.

Prasa francuska o upadku Lloyd George'a.

Paryż, (PAT.) P. B. Cała dzisiejsza prasa paryska szeroko omawia dymisję gabinetu Lloyd George'a, wyrażając przytem pragnienie, aby fakt ten położył też kres dotychczasowej dwuznacznej sytuacji. Dzienniki wyrażają nadzieję, że stosunki francusko-angielskie tylko zyskają na tem i że będzie to miało dobroczynny wpływ na stosunki między aliantami wogóle. „Action Française“ daje wyraz przeświadczeniu, że następca Lloyd George'a będzie pracował tak, jak on, a nawet właśnie lepiej, niż on w interesie imperjum brytyjskiego. „Victoire“ pisze: Lloyd George leży obalony. Może teraz będzie można roz-

Zbrodnią dalej jest, iż posłowie chrześcijańsko-demokratyczni w Sejmie żądali, by naczelnikiem Państwa był katolik i by oficerem polskiej armii mógł zostać tylko Polak.

To są rzeczy wprost nie do wiary!

Gdzie i w jakim państwie żyjemy?

Czem Polska jest dla lewicy?

Czy zdewastowanym folwarkiem albo kopalnią, której akcje każdy może kupić, kto ma pieniądze?

I znów nie kto inny tylko klub poselski Chrz. Demokracji wystąpił do Rządu z wezwaniem, aby natychmiast wykonał ustawę inwalidzką (26. 5. 1921). Rząd p. Witosy i Daszyńskiego na to żądanie jednak nie zareagował (!!!). Wobec tego przedłożyła Chrz. Demokracja p. Witosowi w dniu 6. 6. 1921 r. ultimatum, w którym dalsze swoje stanowisko w stosunku do gabinetu p. Witosy uzależnia m. i. od tego czy „Rząd ustawę inwalidzką wykona, czy nie“.

Prasa lewicowa wszystkich odcieni, nie wyłączając warszawskiego, socjalistycznego „Robotnika“ i poznańskiej, enpeerowskiej „Prawdy“, nazwała ten stanowczy krok kChrz. Demokracji, wpływający z szczerą troską o dobro pokrzywdzonych wojną inwalidów, wdów i sierot, demagogią. (!)

Pan Witos, widząc poparcie socjalistów i enpeerowców z jednej strony, a odosobnienie Chrz. Demokracji z drugiej strony, odpowiedział na ultimatum powyższe milczeniem i ustawy nie wykonał. I wówczas Chrz. Demokracja przystąpiła (w dniu 13. 6. 1921 r.) do sta nowczej walki z p. Witosem i całym jego gabinetem.

Nie uczynił tego ze względu na inwalidów żaden inny klub „choćby posłowie rozmaitych lewicowych klubów na wiecach mówili o konieczności takiego kroku“ (p. poseł Hertz z N. P. R. na wiecu inwalidów w Poznaniu).

Widząc, że rząd nie rychło wykona ustawę, zaczął znów nikt inny, lecz klub poselski Chrześc. Demokracji wypłaty przynajmniej zaliczek. Żądanie to znalazło posłuch chociaż sam sposób wypłacenia zaliczek na renty pozostawiał dużo do życzenia. 22. 7. 1921 roku ponowiła Chrześc. Demokracja żądanie to także w stosunku do wdów, sierót i rodziców poległych synów i żywcili.

Kiedy ster rządu spoczął z woli grup lewicowych w rękach p. Ponikowskiego, zwróciła się Chrz. Demokracja także do niego z żądaniem, aby zaopatrzeni ofiar wojny uważał za najpilniejsze swoje zadanie (interpelacja z 8. 11. 1921 r.)

Jak dobrze odczuwała Chrześc. Demokracja położenie inwalidów i innych pokrzywdzonych wojną, o tem świadczy dzień 9 listopada 1921 r., w którym to dniu zgłodniałe masy inwalidów warszawskich urzadziły pochód pod Sejm, aby przedstawić słuszne żądania swoje Marszałkowi Trapezyńskiemu. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, znajdujące się wówczas pod kierownictwem serdecznego przyjaciela p. Piłsudskiego, p. Downarowicza — nazwisko to warto dobrze zapamiętać — przeciwstawiło pochodowi policję, doszło do starcia i rozlewu krwi inwalidzkiej. Za interwencją posłów z Chrześc. Demokracji, P. P. S. i N. P. R. pochód ostatecznie puszczono pod gmach sejmowy. I wtenczas przemówił do zgromadzonych a rozgorzconych mas inwalidzki p. Barlicki wódz P. P. S., głośno gromy i rzucał obietnice. Jeden z inwalidów rzekł wówczas: „Gdyby ten pan (Barlicki) był chociaż jeden raz wystąpił w naszej obronie na jakimś mieście, nie tylko na wiecu i na ulicy, możeby nam lepiej było“. Ale tego się nikt nie doczekał.

(Dokończ. nastani.)

Posł Skrzypek — folwark Zamość koło Brzeżan; handlował również dolarami.

Posł Witos — Wróblewice, powiat Tarnów 300 morgów lasu, 400 morgów pola i młyn. Majątek ten zapisany jest na imię szwagra Witosy.

Posł Margol dostał 18 morgów z majątku państwowego.

Posł Bardel, będąc ministrem rolnictwa zawarł kontrakt z własnym synem i dwoma szwagrami na dostawę drzew z lasów państwowych do tartaku w powiecie bęcheńskim. Państwo straciło na jednym kontrakcie 7 milionów marek.

Posł Rączkowski wywiózł 4 wagony skór do Jugosławii.

Posłowie Kowalcuk i Makuch zakupili po 85 morgów pola z majątku Suszki właśc. p. Grabowskiej.

Posł socjalista Antoni Chudy z zawodu nauczyciel kupił w powiecie dołińskim majątek za 180 milionów marek.

Posł soc. Klemensiewicz kupił folwark Sygneczów pow. Wjeliczka.

Posł Stapiński prezes stronnictwa ludowego (lewica) posiada wieś Klinkówkę i kopalnię nafty w powiecie Krosno którą kupił tamtego roku za 350 milionów marek.

począć poważną pracę nad rekonstrukcją i pacyfikacją Europy.“ „Echo National“ pisze: „Modą dnia będzie teraz niezawodnie powtarzanie, że upadek Lloyd George'a jest zwycięstwem Francji; a jednak ludzie rozsądni wstrzymują się z wydawaniem takiego sądu, dopóki czas nie potwierdzi takiego mniemania. Według opinii „L'Oeuvre“ wspólna sprawa sprzymierzonych nie traci na wycofaniu się Lloyd George'a, jego zaś następca nie będzie jak tylko kierunek właśnie bardziej życzliwy w stosunku do Francji. „Petit Parisien“ pisze: „Nie ulega wątpliwości, iż żaden gabinet angielski nie odniesie korzyści z oddalenia się od Francji.“

Najwyższy czas urwać leć socjalistyczno-żydowsko-niemieckiej hydrze najwyższy czas znieść tych zdrajców Ojczyzny i Wiary Świętej z widowni życia politycznego i państwowego.

Na prowokację socjalistycznego „Robotnika“ i wogóle całej lewicy odpowie lud głosując zwartą masą góle całej lewicy odpowie lud polski, głosując zwartą masą przy wyborach do Sejmu i Senatu na listę nr. 8.

N. P. R. w świetle faktów.

(Ciąg dalszy.)

N. P. R. straciła dawno swoją niezależność polityczną. Są chwile, w której się porywa i idzie w dobrym kierunku. Ale zaraz pod naciskiem wpływów innych zawraca i czyni akurat to, czego nie chciała czynić pierwotnie. Przez złączenie się z Warszawą N. P. R. oparowały koła belwederskie, które osobę naczelnika Państwa ubóstwiają i stawiają bodaj wyżej, niż Polskę, dla których wola p. Piłsudskiego jest nakazem bezwzględny. Najgorzejsi zwolennicy naczelnika są złączeni w tajemne stowarzyszenie, t. zn. „Związku Wolności”. Związek ten stara się mieć swoich członków w rozmaitych partiach i organizacjach i przez tych członków wywiera na nie wpływ i nacisk. Wśród posłów i kierowników N. P. R. jest cały szereg członków „Związku Wolności” — którzy podług komendy, otrzymanej z góry, urabiają swe organizacje i stronnictwo.

Wystarczy przytoczyć kilka przykładów, aby wykazać, że Narodowa Partia Robotnicza wbrew swym intencjom pod naciskiem tych kół zmienia swoją politykę.

1) Podczas głosowania nad konstytucją zażądało przyjęcia naczelnika Państwa bardzo na tem aby przyszły Prezydent Rzeczypospolitej był zarazem Naczelnym Wodzem. W żadnym państwie tego nie ma. Prezydent ma być przecież kontrolerem wodza. Naczelnik wódz musi być odpowiedzialny przed rządem i sejmem, — a prezydent Rzeczypospolitej nie może być odpowiedzialny przed rządem i nie powinien ponosić odpowiedzialności za błędy popełnione przy dowodzeniu wojskami.

Ale czy to naczelnik Państwa się uparł, czy jego przyjęcie dość, że belwederska lewica koniecznie żądała przydzielenia Prezydentowi także dowództwa naczelnego.

Posłowie N. P. R. przyznawali, że nałożenie obu tych godności jest szkodliwe i niepożądane — ale głosowali jednak wbrew swemu przekonaniu w myśl życzenia lewicy.

2) Sprawa wileńska — zwłaszcza sprawa powiatów lidzkiego i bractawskiego. Naczelnik Państwa koniecznie żądał aby te dwa powiaty, oddawna do Polski przyłączone i pod polską administracją się znajdujące, jeszcze raz razem z Wileńszczyzną głosowały, czy mają należeć do Polski czy nie t. zn. podawano w wątpliwość należenie tych powiatów do Polski.

Większość klubów poselskich sejmu oświadczyła się przeciw wnioskowi naczelnika Państwa. Klub N. P. R. także był temu przeciwny. Naczelnik Państwa uparł się i groził podaniem się do dymisji. Zaczęto z lewicy obrażać rozmaite kluby, i w trzy dni później klub poselski N. P. R. zmienił swoje zdanie i głosował za wolą naczelnika Państwa.

Na szczęście ludność Wileńszczyzny i tak oświadczyła się w olbrzymiej większości za Polskę — więc nie wynikło stąd nieszczęścia. — ale gdy później rozpoczęły się targi o to, w jaki sposób Wileńszczyznę przyłączyć do Polski — posłowie N. P. R. znowu nie narodowo — polski lecz separatystyczny popierali kierunek.

3) Sprawa ostatecznego przesilenia gabinetu. Na pamiętnym zebraniu sejmowym rządu Ponikowskiego w czerwcu r. b., gdy minister spraw zagranicznych Skirmunt referował o Konferencji w Genewie i bardzo jasno mówił o potrzebie pokoju z bolszewikami, cały sejm razem z posłami N. P. R. wyraził mu zgodę i aprobatę.

W tym samym radzie zasiadał minister skarbu Michalski którego N. P. R. mocno popierała w sprawie monopolu tytoniowego i w innych sprawach.

Nagle w kilka dni później naczelnik Państwa wbrew konstytucji spowodował rząd Ponikowskiego do ustąpienia. Nieszczęśliwy to dzień, od którego rozpoczął się znowu upadek straszliwy marki polskiej, największe źródło drożyzny. Za granicą marka poczęła spadać raptownie, bo zagranica sobie powiedziała: „Jeśli naczelnik Państwa w Polsce usuwa rząd dlatego, że w nim jest minister spraw zagranicznych, co nie chce wojny, i ministra skarbu, który nie chce dać pieniędzy na nieskontrolowane wydatki wojskowe i inne, to widocznie naczelnik chce wojny. A jeśli Polska znowu chce się wdać niepotrzebnie we wojnę my do niej zafianśować nie możemy”.

Marka polska spada niesłychanie. Za czasów Michalskiego — a więc jeszcze przed trzema miesiącami — płaćśmy za dolara 3—4000 marek polskich, dziś płać się około dziesięciu tysięcy.

To znaczy że przez fatalny błąd polityczny naczelnika Państwa pieniądź polski stracił więcej niż połowę swej wartości.

Posłowie N. P. R. w pierwszej chwili oświadczyli i ogłosili, że uważają przesilenie za niepotrzebne — ale zamiast odważnie i mężnie powiedzieć naczelnikowi Państwa, że takiej jego polityki popierać nie będą — zaraz znowu ulegli i znowu poszli razem z lewicą.

8 Głosujcie wszyscy na 8

Lista kandydatów Chrześcij. Związku Jedności na Pomorze.

Do Sejmu. Okręg Tczew:

Wojciech Korfanty,

poseł i publicysta — Katowice.

2. Franciszek Wałaszek rolnik Ossowiec p. Lubawa;
3. Kazimierz Bołowski, urzędnik prywatny, Grudziądz;
4. Piotr Szturmowski, rolnik, Tomaszewo pow. kościerski;
5. Bronisław Mania, rolnik, Rajkowy p. tczewski;

6. Aleksander ks. Kupeżyński, prob. i poseł, Duży Garc. pow. tczewski;
7. Antoni Abraham, robotnik Gdynia.
8. Wawrzyniec Motk rolnik Bendargowo;
9. Augustyn Wandtke, nauczyciel, Mosty p. pucki;
10. Ignacy Jakubowski, insp. szkolny Skarszewy, p. kościerski.

OKRĘG GRUDZIĄDZ:

1. Albin Nowicki, nauczyciel i poseł, Grudziądz;
2. Leonard Krzywiński, kupiec, przedst. Odrodzenia Gospodarczego Grudziądz;
3. Ks. Alfons Szulc, dziekan, Konaryny;
4. Czesław Pacer, urzędnik prywatny, Tuchola;

5. Bolesław Głowczewski nauczyciel ludowy, Wiele pow. chojnicki;
6. Łucian Prądyński, rolnik, Skarpa pow. sepeleński;
7. Helena Kruszonowa, żona kuncia, Grudziądz;
8. Michał Pacoszyński, syndyk Tow. kupieck.

OKRĘG TORUŃ:

1. Jan Marweg redaktor, Poznań;
2. Stanisław Osowski, rolnik, Naimowo;
3. Ignacy Echaust, urzędnik kolejowy, Toruń;
4. Franciszek Soltysiak, sekr. zwazkowy, Toruń;
5. Jan Seciński, były rotmistrz wojsk polskich Dziadowo;

6. Franciszek Dolatowski, rolnik, Otloczyn, pow. toruński;
7. Anastazy Strehlau, rzemieślnik, Chelmno;
8. Alojzy Porzyński, urzędnik pocztowy, Toruń;
9. Franciszek Wrzesiński, rolnik, Lipnica pow. wąbrzeski;
10. Sylwester Bizan, kupiec, Brodnica.

DO SENATU:

1. (Zw.) — Ks. Bolt Feliks, poseł, Srebrniki, powiat wąbrzeski.
2. (R.) — Janta-Polczyński Leon, Wysoka, powiat tucholski;
3. (Ch.) — Pohlmann, prof. gimn. Wejherowo.

4. (Zw.) — Dr. Ossowski Paweł, adwokat, Toruń;
5. (R.) — Frost Aleksander, rolnik włościanin, Barłozno, pow. Starogardzki.
6. (Ch.) — Lewicka Rozalja, Toruń-Mokre.

8 Głosujcie wszyscy na 8

Broszury wyborcze.

N. P. R. w świetle jej programu pracy i działalności sejmowej

Stron 32. Nakładem Komitetu Wyborczego Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Poznań 1922. Cena dla celów wyborczych 60 marek.

Broszura omawia szczegółowo historię, program, pracę oraz działalność posłów empeerowskich na terenie sejmowym. Nawet członkowi, siedzącemu bacznie życie polityczne naszego kraju, rozprawa otwiera oczy na persydję i niedorzeczność programu i działalności N. P. R. Po przeczytaniu broszury każdy wyborca uświadomi sobie, jakim szkodnikiem dla Polski i Kościoła katolickiego jest Narodowa Partia Robotnicza.

Komitet Wyborczy dostarczy broszurę bardzo bogatego materiału do przemówień i konferencji, wyborców zaś odstraszy od powierzenia swojej troski o losy państwa i Kościoła w ręce posłów Narodowej Partii Robotniczej.

Izabela Drwęska. Dlaczego głosowanie jest obowiązkiem sumienia każdej kobiety. Stron 11. Poznań. Nakład własny.

Kobiety polskie, które równocześnie z zmartwychwstaniem Ojczyzny otrzymały darze najważniejsze prawo obywatelskie, nie zdają sobie sprawy, jak wielką rozporządzają bronią w życiu politycznym.

Broszurka poucza kobiety polskie o ich niesłuchanie ważnej roli w życiu państwowym. Równocześnie przytacza zagadnienia, które właśnie dla kobiet mają bardzo wielkie znaczenie, jak sprawa szkoły, ślubów, alkoholizmu itd. Stąd kobieta nie może być obojętną w stosunku do składu przyszłego sejmu, lecz powinna sumiennie korzystać z prawa głosowania.

Gdyby posłowie N. P. R. byli się wówczas zdobyli na odwagę i śmiało odmówili naczelnikowi Państwa poparcia — byłby naczelnik Państwa musiał zawrócić z drogi błędnej.

Wszakżeś, gdy chwilowa większość obozu narodowego w Sejmie bez N. P. R. wysunęła kandydaturę Korfante — marka polska natychmiast zaczęła iść w górę — dowód najlepszy, że taki rząd byłby miał zaufanie zagranicy i poparcie.

Ale cóż, N. P. R-owscy posłowie nie zdobyli się na odwagę obywatelską — lecz poszli znowu z socjalistami i pomogli utracić rząd Korfante — a chcąc się uniewinnić wobec własnych członków, zaczęli błotem obrzucać Korfante — którego niedawno swoim chcieli mieć nartwinkiem

N. P. R. wobec zarzutów, że trzyma z lewicą, bro-

Pod koniec broszurka podaje praktyczne wskazówki, jak należy postępować w dniu wyborów.

Szkoła wyznaniowa czy mieszana.

Napisał ks. Stanisław Adamski, poseł do sejmu, nakład Księgarni Społecznej w Poznaniu, ulica Skarbowa 12, stron 80, cena 300 marek, dla celów wyborczych 240 marek za egzemplarz. W agitacji wyborczej sprawa szkoły wyznaniowej bardzo poważną odgrywa rolę. Najlepsze dla Polaków informacje w tym kierunku daje wyżej wymieniona broszura, która w rozdziale II-gim mówi o walce o szkołę wyznaniową w sejmie. Opisano tam przebieg głosowania w sejmie, stanowisko, które zajęły poszczególne stronnictwa, a mianowicie Narodowa Partia Robotnicza, Polskie Stronnictwo Ludowe i „Wyzwolenie”, wyjaśniono rolę Żydów, wyświetlono wyjątkowe prawa żydowskie w sprawach szkolnych. Rozpowszechnienie tej broszury przyczyni się w wysokim stopniu do wyjaśnienia sprawy i przekonania ludu, po której stronie jest słuszność.

Jan Lipecki, Wyzwolenie, (Zarządca-Thuguttowcy), stron 15, Nakład Księgarni Społecznej w Poznaniu, Skarbowa 12, Cena 180 marek, dla celów wyborczych 100 marek za egzemplarz.

Autor skreślił w swej broszurce dzieło powstania i rozwoju partii „Wyzwolenie”, podkreślając jego najważniejsze cechy: antyreligijność i klasowość, i podając zarazem bezstronną ocenę działalności przywódców stronnictwa, a mianowicie zdemaskowanego przez Andrzeja Niemcewskiego, Miłguje, Malinowskiego, prez. b. ministra Thugutta.

Okladkę broszury zdobi rysunek, przedstawiający dozwolną karykaturę wybitniejszych „Wyzwolenców”, posłów Thugutta, Rudzińskiego, Poniatowskiego, Dury, Smoły i Kosmowskiej.

ni się mówiąc, że pójść z socjalistami wymaga interesu robotniczego!

Wobec tego pytamy się, czy sprawa szkoły wyznaniowej, sprawa Włna, sprawa przesilenia gabinetowego a prawami czysto robotniczymi — a nie przeważnie politycznymi?

A zresztą, czy i w tych sprawach posłowie N. P. R. poszli za głosem robotnika polskiego i członków swoich, którzy dla tego odpadała od N. P. R., ponieważ nie godzą się na politykę, uprawnioną przez posłów i kierowników stronnictwa?

Czy zasługuje na poparcie stronnictwo, które tak niewygodnie i chwytliwie zatrzyma stanowisko w polityce?

Czy zasługuje na poparcie stronnictwo, które w taki sposób postępuje?

(Dokończenie nastąpi.)

8 8

Korfanty Korfanty

Chrześcijański

Związek Jedności Narodowej.

Wielki Wiec Przedwyborczy

odbędzie się w **poniedziałek, 23 października br., o godz. 7½ wieczorem, na sali Hotelu Warszawskiego.**

Przemawiać będą **poseł Marjan Seyda, b. członek Kom. Nar. w Paryżu, poseł Piotrowski z Poznania i p. Rzepecka z Poznania.**

Narodowe Stronnictwo Robotników
Chrześc. Narodowe Stronnictwo Pracy
Związek Ludowo Narodowy
Chrześc. Narodowe Stronnictwo Rolnicze
Narodowa Organizacja Kobiet
Komitet Odrodzenia Gospodarczego.

8 8

Korfanty Korfanty

Wielkie zebranie przedwyborcze Chrześc. Związku Jedności Narodowej

odbyło się wczoraj wieczorem w sali Hotelu Warszawskiego pod przewodnictwem p. mec. Wysockiego. Protokół pisał p. Kamrowski. Po pięknych, doskonale opracowanych i z przejęciem wygłoszonych referacji p. Kruszonowej wygłosił drugi referat redaktor pisma naszego. Gdy wspominał o chwili, kiedy to Paderewski przybył do swym na ziemię wielkopolską dał hasło do powstania i wyswobodzenia dzielnicy naszej wyrwał się z piersi zebranych żywiołowy okrzyk: „Niech żyje Paderewski!“ mała garstka, stojących we drzwiach przepełnionej sali socjalistów, uczestników wiecu z dnia poprzedniego zaś wołać poczęła „Niech żyje Piłsudski“, a następnie wyprawiać burdy, chcąc przeszkodzić w spokojnym odbyciu obrad.

Gdy przewodniczący zagroził im usunięciem ze sali, uspokoił się i mówca referat swój zakończył bez przeszkód.

W dyskusji przemawiali pp. Wstawski i Jabłoński, obaj bardzo zapalnie; szczególnie ostatni, odznaczający się niezwykłą swadą oratorską, pozwał słuchaczy za sobą, którzy ciągłymi okrzykami na cześć Korfantego i hucznymi okłaskami dali wyraz jednomyślności swej i zgody na trafne wywody mówcy. Zebranie, które skupiło olbrzymią rzeszę obywateli miasta naszego ze wszystkich stanów, szczególnie zaś robotników, było wielką manifestacją ich uczuć patriotycznych i zgody ogólnej na listę nr. 8.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Nie-ziela: Korduli i Brunona. Wschód słońca 6.38, zachód 4.56. Wschód księżyca 8.46, zach. 6.20.

MUZEUM otwarte w **środy i soboty** od godziny 12 do 2, w **niedziele i święta** od godz. 11 do 2.

BIBLIOTEKA I CZYTELNA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w **środy i soboty** od godz. 4—5.

—** **Teatr Miejski.** W sobotę, dnia 21 października po raz siódmy „Burmistrz Stylmondu“.

W niedzielę, dnia 22 października po raz drugi „Wesoła Lola“.

W poniedziałek, dnia 23 października o godzinie 3 po południu po raz szósty „Kościuszkę pod Racławicami“ przedstawienie dla wojska.

Wieczorem o godzinie 8-mej występ siostr Redo z programem „Poezja w tańcu“.

—** **Z Teatru Miejskiego.** W sobotę po raz siódmy cieszący się niebywałym powodzeniem „Burmistrz Stylmondu“ z pp. Prus-Wysocka, Andrzejewskim, Lenkiem, Zbyszkowskim, Tokarską, Łożńskim — i Szymańskim na czele. „Burmistrz“ doskonale grany przez wyżej wymieniony zespół robi na widzach potężne wrażenie, publiczność z zapartym oddechem śledzi przebieg akcji, przeżywając wraz z artystami meki serdeczne, co świadczy niejedną skrycie tronioną leżką. „Burmistrz“ na razie schodzi z afisza ustępując miejsce „Wesołej Loli“, która wszystkich żywym

temperamentem pobudza do szczerzej wesołości. „Wesoła Lola“ na premierze przyjęta nader sympatycznie, z licznymi śpiewami i doskonałym duetem tanecznym Burley'a będzie miała wielkie powodzenie. W poniedziałek po południu o godzinie 3-ciej „Kościuszkę pod Racławicami“ dla wojska. Wczorajsze przedstawienie dla dzieci było wyprzedane i niezliczona ilość młodzieży była zmuszona odejść od kasy.

W poniedziałek, dnia 23 października o godzinie 8 wieczorem występ jednorazowy słynnych tancerek siostr Redo, które po tournée artystycznym po całej Europie i Ameryce zawiąły do ojczyzny i wszędzie z niebywałym powodzeniem występują. Przedstawienie poniedziałkowe będzie atrakcją dla Grudziądza, i prosimy, aby żądni wrażeń artystycznych zaopatrzyli się w czas w bilety.

Blizsze szczegóły w programach.

R. C.

† **Dnia 17 bm.** zmarł w Wrzeszczu pod Gdańskiem byłym właściciel fabryki A. Ventzki. Blumwe i Peters (dziś Tow. Akc. „Unja“, Zjedn. Fabryk Maszyn), która niestrudzonej jego pracy i znajomości rzeczy zawdzięcza obecny swój rozkwit. Zmarły był także głównym współwłaścicielem dawniejszej drukarni i wydawnictwa „Geselligera“, która w roku 1920 przeszła na własność Tow. Akc. „Drukarnia Pomorska“. — Także i tych zakładów rozwój w znacznej mierze jest zasługą zmarłego.

—** **Sekcja dramatyczna Tow. wiedzy wojskowej** urządziła dziś (w sobotę) wieczorem o godzinie 8-mej na sali Tiwoli przedstawienie „Bolszewicy“. Reżyseria spoczywa w rękach p. kpt. Böhma. Ze względu na doniosły cel, który ma na oku Towarzystwo wiedzy wojskowej zaleca się, aby jaknajszersza publiczność wzięła udział w wieczorku.

—** **Zawody w piłkę nożną.** W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się o godzinie 15-tej na placu w koszarach Jagielly mecz footballowy pomiędzy W. K. S. I. (reprezentacyjna drużyna tutejszego garnizonu) a klubem sport. „Powiwoj I“.

—** **Proces przeciwko mordercom Kubiaków** odbędzie się w poniedziałek 23 bm. o godzinie 9 rano. Nareszcie spotka bezsumiennych bandytów zasłużona kara o przebiegu procesu będzie nam donosił specjalny sprawozdawca.

—** **Zakażenie przez banknoty pieniężne.** Panuje poniekąd zwyczaj, podczas liczenia pieniędzy papierowych, zwilżania palcy językiem. Może to mieć bardzo złe skutki. Tak donoszą, iż pewien urzędnik pocztowy zachorował na raka. Choroba wzięła swój początek na języku i rozszerzyła się tak dalece, że nieszczęśliwy stracił już połowę twarzy. Po dokładnych dochodzeniach stwierdzono, iż ów urzędnik zakażył się, brudną dwumarkówką, okrytą zarodkami tej choroby.

—** **Nowe przepisy ubiorowe w armii.** W najbliższym czasie ukażą się uporządkowane i uzupełnione przepisy ubiorcze, nomujące na szereg lat wojska polskiego.

Przepis ubiorczy z 1919 r. zachowany zostanie możliwie całkowicie z wyjątkiem zmian narzuconych przez powstanie nowych rodzajów służby, przez względy praktyczne oraz przez skutki zarządzeń, które im zmierzono przepis ubioru polowego.

Jednym z tych skutków będzie wprowadzenie barwnych otoków na czapkach wszystkich rodzajów broni, co stworzy barwną czapkę garnizonową, jako pokójowy ubiór głowy. Otok na czapce będzie koloru patki. Piechota otrzyma więc otoki granatowe, artyleria ciemno-zielone itd. Kawaleria zatrzyma swe dotychczasowe oznaki.

O stroju parady nie ma obecnie mowy.

Wypustka przy patce na koltieru oznaczać będzie rodzaj wojsk w danym rodzaju broni, a więc np. czołgi o trzymającą odmienną wypustkę (zieloną), przy patce piechoty; piechota górską — perłową itd.

Wprowadzenie wypustek przy patkach umożliwi zniesienie wielu emblematów na rękawach.

Ponieważ odnośny rozkaz ukaże się w najbliższych dniach byłoby wskazaniem, aby pp. wojskowi wstrzymali się od nabijania czapek bez otoków, emblematów, jak również patek kolorowych, które ulegną częściowym dopełnieniom i zmianom z powodu zmian organizacyjnych w naszym wojsku.

—** **Koszta przesiedlenia wojskowych zawodowych w związku z przejściem w stan spoczynku.** Jako ważne dla wojskowych podajemy na liczne zapytania, że na zasadzie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym wojskowych i ich rodzin, wojskowi zawodowi, przy przeniesieniu w stan spoczynku, oraz wdowy i sieroty po zawodowych wojskowych, zmarłych w służbie czynnej, mają prawo do jednorazowego przesiedlenia na koszt skarbu państwa, do przyszłego miejsca zamieszkania, na warunkach, przysługujących wojskowym zawodowym w służbie czynnej. Z tego prawa winni wojskowi korzystać w przeciągu jednego roku od dnia przeniesienia w stan spoczynku, wdowy zaś, względnie sieroty, w przeciągu jednego roku od śmierci męża, względnie ojca.

Wojskowi, przeniesieni w stan spoczynku, na zasadzie ustawy z dnia 29 maja 1920, tudzież wdowy i sieroty po wojskowych zawodowych W. P., zmarłych przed uchwaleniem ustawy z dnia 5 sierpnia 1922, mają prawo do korzystania z przesiedlenia na koszt skarbu w ciągu jednego roku od dnia uchwalenia ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 r.

—** **Poszukiwanie spadkobierców.** Ministerjum Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że w lipcu br. zmarł w Hawrze jako ofiara zabójstwa Stanisław Błęcki, robotnik, zamieszkały od 10 lat we Francji. Z dokumentów francuskich zmarłego udało się stwierdzić, że był dawniej obywatelem austriackim, urodził się 2 grudnia 1890 r. z ojca Józefa (zmarłego) i matki Marii Szuckiej, i że miał 5 braci i siostr, których imiona są następujące: Jan, Edward, Katarzyna, Anna i Genowefa. Nazwa miejsca urodzenia przekreślona w dokumentach francuskich, najprawdopodobniej będzie brzmiała Wierzbice lub Wierzbice, przyczem zmarły miał podobno pochodzić z okolic Krakowa.

Ministerjum Spraw Zagranicznych wzywa niniejszem uprawnionych do pozostałego po zmarłym spadku (około 2000 franków francuskich w gotówce) krewnych o pisemne zgłoszenie swych praw z dołączeniem wyciągów ogólnych z metryki rodziny zmarłego pod adresem: Ministerjum Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny ulica Fredry nr. 1.

W podaniach poważać się należy na nr. K. II. 22947/22.

—** **Kronika sądowa.** W dniu 18-tym października hr. stawiał przed Izba Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu

następujące osoby. 1. Jan Otłowski, robotnik z Kośc. Jan. pow. Gniew i Bolesław Ossowski, robotnik z Kośc. Jan. Prokuratura tutejsza oskarżyła wyżej wymienionych o kradzież z włamaniem, a mianowicie w sierpniu 1921 r. skradli u k-s dziekana Wiśnickiego w Kośc. Jani pasy zapewodo, 1 line, 1 młotek i kieszce, w kwietniu br. skradli w tym samym miejscu kartofli z budynku zamkniętego, po przeprowadzeniu rozprawy skazała Izba karna Otłowskiego na 3 i pół miesiąca więzienia, Ossowskiego na 5 miesięcy więzienia, również obydwoh na ponoszenie kosztów sądowych. 2. Bolesław Szczygiel, ślusarz i ojciec jego Jan Szczygiel, rolnik, obaj z Pieniążkowa pow. Gniew — tutejsza prokuratura oskarżyła tychże w maju br. a mianowicie o to, iż Bolesław Sz. skradł Otłowski Kühnowi w W. Lublinie w kwietniu 1921 r. 1 wóz — a ojciec jego Jan Sz. iż skradziony wóz przyjął od syna swego przechowywał i używał go. — Sąd pokoju w Nowem skazał wyrokiem Bolesława Szczygiela na 8 miesięcy więzienia za kradzież a Jana Szczygiela na 1 miesiąc więzienia za paserstwo. Przeciw temu wyrokowi wniesli obaj przez obrońcę apelację. — Izba karna zmieniła wyrok i skazała Bolesława Szczygiela na 4 miesiące więzienia a Jana Sz. jak sąd pokoju.

3. Antoni Ziółkowski, robotnik z Chełmna, ulica Klasztorna o kradzież z włamaniem na szkole Neumanna w Złej wsi wspólnie z niejakim Lewandowskim skradł chleb i kure. Zato skazała Izba Karna Ziółkowskiego na 6 tygodni aresztu — z wliczeniem aresztu śledczego od 29 lipca 1922 roku.

—** **Topielec.** Wczoraj przed południem około godziny 10-tej utopił się przy spuszczeniu pramu z chróstem przy Zakuszewie za twierdzą pewien uczeń Józef Kucharski z Parska. Wina prawdopodobnie ponosi pewien Wiśniewski, który kierował pracą przy naładowaniu pramu.

Jak się dowiadujemy od ojca Kucharskiego, dotychczas nie poczyniono żadnych kroków celem odnalezienia topielca. Stroskany ojciec prosi rybaków zamieszkających przy Grudziądzu, żeby poszukiwali nieboszczyka syna. Odnalazcy zwłok wyznacza nagrodę w wysokości 10000 marek. Czy nie mogłoby pogotowie rantunkowe tem się zająć?

—** **Mściwy zbrodniarz.** Dnia 10 bm. zamordował St. Kruszkiewicz z Solca swoją żonę w nocy uderzeniem topora. Powód mordu dotychczas nieznany. W szale wściekłości przeciw nieboszczce i wszystkiemu co z nią pokrewne, uciekłszy przy nadejściu na krzyk żony o pomoc z bronią palną i amunicją, podpalił w następnym dniu tj. dnia 11 bm. zabudowania wuja swej żony p. Zasadzkiego w Trzebiem. Spłonęły prawie całe zabudowania w wartości około 40 milionów marek.

Dwa dni później, tj. 13 bm. o godzinie 3-ciej rano podpalił taksamo stodołę i stajnię swego teścia p. Śliwińskiego w Trzebezu powiat Chełmno.

Tegoż samego dnia wysłał do swego przyjaciela pewnego Jankowskiego z Trzebeza list, w którym oznajmiał mu, że nikt inny nie był sprawcą wszystkich nieszczęść jak tylko on, gdyż on tym razem chciał być „sprawiedliwym sędzią“.

Policja wszczęła energiczną akcję celem przychwylenia mordercy i podpalacza. Niebawem chyba nie minie zasłużona kara te zwierze w ludzkim ciele.

Ruch towarzysystw.

—rt. **Baczność sokoli!** Podaje do wiadomości poszczególnych drużyn ćwiczących oraz wszystkich innych członków Sokola, że z powodu uzasadnionego ustąpienia naczelnika gniazda druha Cywińskiego — funkcję tę powierzono druhowi Ponczkowi.

Przy tej sposobności przypominam, że regularne uczęszczanie na ćwiczenia należy do obowiązku każdego czynnego Sokola.

Czołem!

Urbański, prezes Tow. Gimn. Sokół.

Z Pomorza.

—** **BRODNICA.** W zeszłą niedzielę zakończyło się strzelanie tutejszego Bractwa Strzeleckiego o premie. Najlepszy strzał oddał p. Zieleniewski a jako nagrodę otrzymał tłustego gąsiora. Jako drugi p. Nogajski — tłusta geś. Udział w strzelaniu był dość ożywiony. We wtorek, dnia 17 o godzinie 8-mej wieczorem odbyła się tradycyjna kolacja i zabawa z tańcami.

—** **GDANSK.** (Napad rabunkowy na polskiego żołnierza.) Napady na wojskowych polskich w Gdańsku mnożą się z dnia na dzień. Ofiarą takiego napadu padł w zeszłą niedzielę po południu marynarz szeregowiec Haba, rodem z Krakowa, należący do załogi polskiego statku wojennego „Kujawiak“, stacjonowanego w porcie gdańskim. Wychodząc z restauracji „Bürgerschützenhaus“ przy ulicy Haibe Alce został napadnięty przez kilku uzbrojonych Niemców, wyglądu wojskowego. Jeden z nich doskoczył z nienacka do żołnierza uderzając go kolbą browninga w twarz i w głowę. Wybił mu cztery zęby i zrobił mu w czaszkę dwie rany. Późem rzucili się jego towarzysze na bezbronnego, bijąc i raniąc go okropnie. Nieprzytomnemu leżącemu na ziemi odebrano 40 tysięcy marek, jakie miał przy sobie. Na krzyk napadniętego nie zjawili się zwykle obok restauracji patrolująca policja ani słynny Schupo. Gdy ciężko ranny po kilku godzinach przyszedł do siebie, udał się na swój statek, gdzie została mu udzielona pierwsza pomoc lekarska. Obandażowany został wysłany do Torunia do szpitalu okręgowego celem dalszego leczenia. Zaznacza się, iż żołnierz był w mundurze polskim, dozwolonym do noszenia załodek statku stacjonowanemu w Gdańsku.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ.** (Tajemniczy zgon.) W jednym z mieszkań przy ulicy Woźnej nr. 18 mieszkały od dłuższego czasu siostry Katarzyna i Michalina, starsze już kobiety, zajmujące się szyciem po domach. Ponieważ przez parę dni żadna z nich nie opuściła mieszkania, zaniepokoiło to sąsiadów i dali znać policji. Przy pomocy ślusarza otwarto drzwi do mieszkania Huserskich i jedna z nich, mianowicie Katarzynę znalaziono nieżywą w pozycji leżącej na łóżku. W mieszkaniu zastano ogromny nieład. Drugiej Huserskiej nie było w mieszkaniu i nie wiadomo, co się z nią stało. Śledztwo i sekcja zwłok wykaże, co było przyczyną zgonu Huserskiej. Policja poszukuje obecnie Michaliny Huserskiej.

— **POZNAN.** (Z syndykatu dziennikarzy.) Na ostatnim zebraniu syndykatu dziennikarzy ziem zachodnio-polskich prezesem został wybrany p. Stanisław Kozicki, redaktor „Kurierza Poznańskiego”, wiceprezesami: Djonizy Królikowski, redaktor „Gazety Poznańskiej” i Stanisław Kucik, kierownik poznańskiego oddziału Ag. Wschodniej.

— **WŁOCŁAWEK.** (Za rozbicie wien.) W tych dniach Sąd Okręgowy skazał na trzy miesiące więzienia niejakiego Kuźnika, który rozpedził wien w Radziejowie Kujawskim. Sprawę przeciwko Kuźnikowi wytoczył posterunek policyjny w Radziejowie. Oskarżonego bronił z urzędu p. adwokat Gostomski.

— **KRAKÓW.** (Powódź.) Wskutek długotrwałych deszczów stan wody na Wiśle podniósł się tak, że grozi na niżej położonych brzegach wylew. Na wypadek wylewu burmistrz miasta zarządził środki ostrożności, jak również straż pożarna. Na Groblach Wisła zalala część fabryki betonu, znajdującej się nad samym brzegiem rzeki przy moście Zwierzynieckim.

— **LWÓW.** (Bandy bolszewickie hulają.) Dnia 17 bm. rano pojawiła się banda rozbójnicza bolszewicka w okolicach między Chodorowem a Bóbrką. Banda ta była uzbrojona w karabiny i rewolwery i liczyła około 100 osób. Wpadła ona na folwark i poczęła go rabować. Wezwana policja nie była w stanie opanować sytuacji i zawiadła do pomocy wojsko. Na wieść o tem banda bolszewicko-ukraińska uciekła do lasu.

Las został niezwłocznie okrażony i część bandytów wpadła w ręce policji. Podobne bandy grasowały w powiatach Zborowskim i Brzeżańskim, w którym to dzierżawcy p. Rott zarabowano 13 milionów marek. Podczas pościgu nastąpiła obustronna wymiana strzałów. 2-ech policjantów zastrzelono.

— **KRÓLEWSKA HUTA.** (W sprawie kradzieży w P. K. K. P.) o której donosiliśmy w telegramach, podaje „Goniec Śląski”, że skradziono 40 milionów marek niemieckich i 120 milionów marek polskich.

— **RACIBÓRZ.** (Wylew Odry.) Jak donoszą z Raciborza, poziom wody na Odrze dosiędł 6 m. 46 cm. Całe porzeczce Odrze stoją pod wodą. Również częściowo zalana jest t. zw. promenada. Liczne domy w Raciborzu stoją na podmokłej wodzie. W niżej położonych miejscowościach zbiory zupełnie zostały zalane.

— **Lota dla Inwalidów Wojennych.** Piąty dzień.
100000 marek nr. 373884
5000 marek nr. 10138, 163776, 313919, 342893.
25000 marek nr. 8535, 67899, 80660, 118015, 212642, 240057, 260513
50000 marek nr. 53952, 59244, 93332, 168062, 180189, 205123, 316248, 347541, 357002, 37231, 409451, 449377.
10000 marek nr. 18017, 29542, 59183, 64680, 86838, 9478, 117961, 120930, 144743, 148258, 149958, 173776, 179966, 180177, 206877, 226668, 254459, 238230, 278943, 285237, 349071, 355392, 358993, 400498, 441940, 457579, 470922.
5000 marek nr. 6049, 6460, 15690, 20150, 24189, 27729, 32182, 34362, 53449, 57349, 61138, 78550, 85040, 94917, 97161, 104407, 129232, 124579, 131701, 152094, 154183, 169744, 168891, 171293, 181803, 194934, 205154, 207101, 218993, 226693, 229099, 265465, 266132, 267308, 278354, 284134, 293811, 301598, 307231, 314865, 321593, 333873, 340149, 364683, 366342, 371664, 376696, 379604, 386525, 388567, 419316, 420380, 438398, 459179, 480631, 487676.
2000 marek nr. 3059, 3275, 628, 7471, 15320, 18876, 29054, 29932, 35641, 36887, 40972, 50214, 51079, 53609, 55831, 67945, 71229, 71353, 74509, 76133, 78504, 89242, 91290, 91952, 9195, 93993, 101170, 101589, 105124, 108545, 109997, 113559, 115313, 118204, 128239, 120320, 134830, 136239, 136633, 145600, 154379, 160210, 164490, 166423, 169353, 171675, 173777, 179435, 179575, 17857, 181766, 182334, 182399, 185914, 186526, 189270, 10922, 199292, 208216, 209805, 210011, 214651, 226017, 238975, 241755, 261684, 257203, 260446, 272163, 272860, 274729, 278581, 279351, 281483, 289956, 290411, 291002, 293949, 297527, 299914, 302665, 303257, 307778, 307886, 323089, 323180, 326491, 358503, 328511, 338991, 339887, 34723, 351491, 359363, 352300, 357793, 373976, 377629, 384599, 383806, 413675, 416314, 417448, 418018, 424746, 433264, 416283, 436402, 438928, 443651, 452293, 472113, 477319, 488822, 492128.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ROLNICTWO.

— Uchwała z dnia 26 września br. postanowił Sejm ustawodawczy stosowanie także do lasów prywatnych w województwie Poznańskim i Pomorskim ustawy pruskiej z dnia 14. 8. 1876 (G. S. 373) w przedmiocie administracji lasów należących się gminom i zakładom publicznym z wyjątkiem paragrafów 8 i 9 (Monitor Polski nr. 219, 27. 9. 1922 r.).

PRZEMYSŁ.

— **Podrożenie wyrobów emaljowanych.** Z dobrze poinformowanego źródła otrzymujemy wiadomość: „W dniu 16. 10. rb. odbyło się w Warszawie zebranie Związku Fabryk WYROBÓW Emaljowanych w Polsce.

Z powodu niezwykle szybkiej zmiany cen wszystkich surowców i kosztów produkcji zjazd zmuszony był postanowić tymczasowe podniesienie podatku do 1850 %.

Ponieważ dodatek nie odpowiada faktycznym kosztom produkcji, więc o ile waluta nasza nie podniesie się znacznie, dalsza wyżka będzie wkrótce niestety nieuniknioną.

KOMUNIKACJA.

— **Po wyższeniu taryfy kolejowej na kolejach gdańskich o 100% nastąpi 1 listopada br. Zagranica.**

— **Szwajcaria o Polsce.** Szwajcarska delegacja gospodarcza, która niedawno zwiedziła Polskę, ogłasza w tutejszej prasie komunikat, w którym oświadcza, że na podstawie bezpośrednich swoich spostrzeżeń poczuwa się do obowiązku zwrócenia uwagi szwajcarskich sfer gospodarczych na obecny rozwój ekonomiczny Polski. Komunikat zachęca te sfery do zacieśnienia stosunków z Polską i zaleca im wroczenie się po bliższe informacje do szwajcarskiego

biura zakupu i zbytu towarów w Zurychu, przy którym została utworzona specjalna komisja dla spraw dotyczących stosunków ekonomicznych szwajcarsko-polskich. W skład tej komisji weszli również uczestnicy wycieczki do Polski.

— **Sprawa unji Kolejowej.** Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu międzynarodowej konferencji kolejowej na wniosek przedstawicieli Anglii obrano na przewodniczącego delegata Francji. Delegat niemiecki wyraził życzenie, aby wznosić iianie poszczególnych rządów kolejowych połączyło różne kraje rozłączone przez wojnę. Konferencja postanowiła wybrać komisję dla wypracowania projektu statutu międzynarodowej unji kolejowej, która ma być utworzona.

Rozmaitości.

× **Cuda i wynalazki w starożytności.** Z wyjątkiem siły pary, elektryki i materiałów wybuchowych, wszelkie zdobycze nowoczesnej nauki znane już były w starożytności. Takich prac jak budowa piramid w naszej epoce nie znamy. Zresztą i działania pary znane było w starożytności.

W drugim wieku przed Chrystusem Hero z Aleksandrii zbudował maszynę, którą uważać można za pierwowzór parowej turbiny. Węgiel był dawniej używany w Chinach, dalej w zagłębiu Ruhry, w Anglii i w niektórych siedzibach nad Morzem Śródziemnym. Co się zaś tyczy elektryki, to elektryczność powietrzna znana była dawnym Egipcjanom, jako też Żydom, tak, że oni właściwie wynaleźli pierwszy piorunochron. Ogromne maszyny i obeliski przed świątyniami egipskimi, zakończone miedzianymi kółkami, służyły, jak dowodzą znalezione papyruse, jako piorunochrony. Ten sam cel miały ogromne słupy z brązu o ukoronowaniu w kształcie lilii, stojące w drewnianej świątyni Salemona. Były one połączone z stojącymi na dachu z łańcuchami powłazanymi włóczniami i ze służącymi jako przewód ziemny zbiornikami wodnymi.

Salomon zaopatrzył Jerozolimę w nadzwyczajny wodociąg. Z basenów i jezior założonych na okolicznych wzgórzach tunelami i pagórkami szły wodociągi aż do Jerozolimy. Król Hiskia (727—669 przed Chr.) zaprowadził drugi wodociąg, który szedł przez 533 metrów długi tunel. Kanalizację w Jerozolimie zaprowadzono jeszcze za czasów Dawida (1055 przed Chr.), a osobne kanały odprowadzały wodę, inne zaś odpadki. Żydzi jednak nie byli pierwszymi założycielami wodociągów. Już przed nimi Asyryjczycy zakładali wodociągi, długie aż na 45 kilometrów. Najstarsze greckie podziemne przewody były w zamku w Mykene. Wspaniały był wodociąg w Pergamonie. Angielskie klozety z wodnym przepływaniem znane były już 1300 przed Chr. na Krecie, która także założyła pierwszy amfiteatr o kamiennych schodach, pierwowzór późniejszego teatru. Wygrzebany w roku 1850 w Pozzuoli klozet był tak wspaniały urządzone, że archeologowie mieli go pierwotnie za... świątynię... Za czasów rzymskich wynaleziono centralne ogrzewanie, prowadząc ciepło rurami i kanałami z rezerwuaru znajdującego się pod podłogą...

Także szyby są wynalazkiem czasów rzymskich jakkolwiek szkło znane było znacznie dawniej. Wyroby szklane znane były w Egipcie, Mykene i Krecie. Warsztat garncarski należy do najstarszych urządzeń egipskich. Wyrób fajansów przejęli Rzymianie od Egipcjan i z Mezopotamji i doprowadził go do doskonałości. Papier i jedwab, to wynalazki chińskie, a bawełnę sadzono i tkano w Egipcie i Mezopotamji. Sztuka malarska w Egipcie ograniczała się do farb klejowych, freski stosowano w Grecji i na Krecie, skąd przyszły do Włoch. Starożytność znała także rytownictwo i farby olejne, których technika zatraciła się w latach późniejszych. Dopiero bracia Eyck znów ją wprowadzili. Później malowano farbami żywicznymi. Żywiec używano również przy konserwowaniu win. Dionisos na końcu swej laski ma umieszczoną szyszkę. Tacyt wspomina już piwo a Homer miód jako napój. Mydło w starym Rzymie używano pierwotnie jako pomadę, a również jako środek barwiący włosy na rudobłąd. Sódę i potas znali Żydzi, a farby na włosy i szminki od niepamiętnych czasów były w użytku.

Mosty i architektura starożytności także z dzisiejszymi mogą pojąć w zawody. Nebukadnezar wybudował w Babilonie nad Eufratem most na 900 metrów długi. Zbudowany z belek drewnianych spoczywał na 100 kamiennych słupach. Rzymianie budowali kamienne mosty łukowe, a wiele z nich stoi do dziś dnia. Babilończycy znali cement. Gościńce rzymskie rozciągały się na sieci 76 000 kilometrów i służyły zarówno handlowym jak strategicznym celom. Przy budowie tych gościńców trzymano się, jak przy dzisiejszych kolejach, zasady najkrótszej drogi, rozsadzano skały, budowano tunele, nasypywano wały, w bagnistych lasach wykładano drogi drzewem. Resztki tych w Germanji zakładanych dróg istnieją po dzień dzisiejszy. W Grecji na wzór dzisiejszy zakładano w gościńcach zagłębienia na koła, a więc zapowiedź późniejszych szyn. Widać, że słusność miał ów medrec, który twierdził, że wszystko już raz było.

Nowości wydawnicze.

© „Hasło”. W latach 1916—17 wychodziło konspiracyjne w Warszawie na kartkach ulotnych piśmko „Hasło” z programem wolnej i zjednoczonej niepodległej Polski katolickiej i ludowej.

Niemiecka władza okupacyjna prześladowała „Hasło” za zwalczanie jej podstępnych zamiarów względem społeczeństwa polskiego.

Redaktor „Hasła”, terazniejszy prezydent miasta Warszawy St. Nowodworski został wywieziony z kraju, a paru innych osób z redakcji uwięziono w cytadeli.

Obecnie grupa osób ożywionych ideałami chrześcijańsko-demokratycznymi, nawiązując dawną tradycję, powołała do życia tygodnik „Hasło”, którego pierwszy numer wyszedł 15 października i zawiera treść następującą: Słowo wstępne przez St. Nowodworskiego, Nasze Credo, Zasługi Chrześcijańskiej Demokracji, Szlakem Gospodarczym, Na widowni, Królowa Mórza a Polska, P. P. S. i ochrona lokatorów, Bez maski, Żądanka.

Cena numeru 150 marek. Redaktorem „Hasła” jest p.

Nasze agentury w Grudziądzu

Szanownym naszym czytelnikom z miasta zwracamy uwagę na nasze agencje w których zapisywać można „Głos Pomorski” i tamże odbierać:

Appelt, Łakowa 3.
Banach, Kościuszki 7a.
Bazański, Kwidzińska.
Bernardzikowski, Łakowa 12.
Cacanowska, Koszarowa 18.
Demski, Cegielniana 5.
Diesing, Rybacka 28.
Draszanowski, Chelmińska 5.
Dumont, Pańska 17.
Dumont, Toruńska 34.
Dunajski, Kalinkowa 1.
Franek, Tuszewska Grobla 40.
Fuchs, Trzeciego Maja 7.
Górny, Rzezińska 20.
Gański, Lipowa 33.
Brzeziński, Chelmińska 65.
Jaworski, Chelmińska 92.
Jarzembski, Czerwonodworna 20.
Hetmański, Małe Tarpano, Grudziądzka 20.
Krzywosiński, Kalinkowa 65.
Bürschel, Nadgórna 64.
Kruszona, Toruńska 22.
Kochański, Czerwonodworna 18.
Kukliński, Biskupia 15.
Kulski, Pańska 19.
Less, Nadgórna 48.
Łukowski, Toruńska 26.
Miński, Małe Tarpano, Grudziądzka 1.
Orłowski, skład kol., Matejki 8.
Orzechowski, Trzeciego Maja 11.
Porowski, Trzeciego Maja 41.
Pannes Joanna, Lipowa 19.
Powałowski B., Lipowa 59.
Superczyński, Bracka 11.
Wawrzyniak, Lipowa 3.
Wawrzyniak, Plac 23 Stycznia 29.
Wiedza, Kwidzińska 33.
Wysocki, Nadgórna 37.

Nasze agencje na prowincji:

Brodnica: p. Bułka, Rynek. (księgarnia);
p. J. Słozewski;
Chojnice: p. Kaszubowski, ul. Gimnazjalna. (księgarnia);
p. Wiczorekiewicz Nast. ul. Gdańska (księgarnia);
Chelma: p. Grzankowski, Rynek. (skład cygar);
p. M. Zieliński, ul. Hallera 30,
Chelmo: p. K. Sieradzki (księgarnia);
p. Balicki, (restauracja dworcowa);
Działdowo: p. Schmaglewski, ul. Dworcowa (księg.);
Gdańsk: Tow. Księg. kol. Ruch przy Rynku Kaszubskim;
Gnień: p. Górski, (księgarnia);
Kartuzy: Świerlik, ul. Leśna nr. 6;
Kościerzyna: p. Rogalla, (księgarnia);
Lidzbark: p. Mazurkiewicz, (skład cygar);
Lubawa: p. Haske, (księgarnia);
Mława: Biuro Dzienników;
Nowe: p. Majewski, (fryzjer);
Nowe-Miasto: p. Łazarewicz, (fryzjer);
A. Miechczyński, ul. Jagiellońska;
Rypin: p. Koskowski, ul. Gdańska: (drukarnia i księg.);
Skarszewy: p. Czarkowska (księgarnia);
Świecie: p. Fr. Domachowski, (księgarnia);
Sępólno: p. Rokietki;
Tuchola: p. Stanisław Rink, Rynek, (księgarnia);
Tczew: p. Kopczyński ul. Dworcowa. (księgarnia);
Wetherowo: Leon Kąkol, ul. św. Jana;

Drukarnia Pomorska i ow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izidor Średzi.

Winiarnia Migodzińskiego, Różnińska 3, Tel. 819
Rozpoczęliśmy
KURS MODNYCH TANCÓW
(Sh my, Fox-Trott, One-Step, Valse-Boston, Tango)
Zgłoszeń o codziennie o 16— w wieczorem
Barle's, Balet, Teatr M. e. sk. w Grudziądz.



TUNGSRAMP

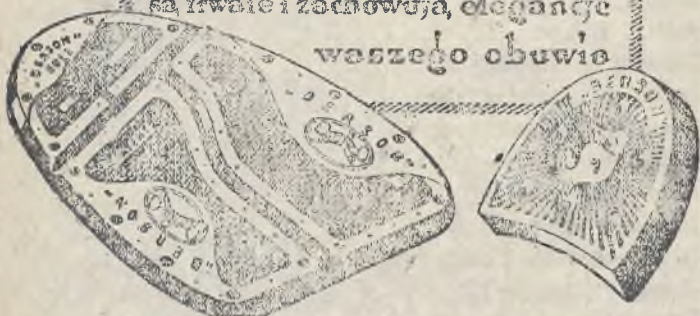
wszędzie do nabycia!

BERSON

Obrasy i zelówki gumowe

BERSON

sa trwałe i zachowują elegancję
waszego obuwia



Berson-Kamrznk (Sp. z ogr. odp.) Centrala: Kraków Sraszewskiego 2.

LEŚNICZÓWKA (Park Miejski).

W niedzielę, dnia 22 b. m. 3315
Koncert artystyczny
O liczny udział uprasza
Fr. Szmelter.

Baczność P. T. Kurcy!

Venetia

Tow. Akc. Specjalnej Fabryki
czekolady, cukierków, karmel-
ków biszkoptów poleca swoje
wyroby hurtownie i detalicznie
po cenie ściśle fabrycznej.

Odsprzedawcom specjalny rabat.
Zamówienia prosimy nadsyłać tylko
do naszej Filji w Grudziądzu Mic-
kiewicza 4. Telefon 985
Zamówienia pocztówką wystarczą.

3230

Starą, zużytą

BIELIZNĘ

i szmaty do czyszczenia
kupuje w każdej ilości

Drukarnia Pomorska
Grudziądz, Groblowa 27/29.



Żarówki
auto i oboilowe

poleca 102
po cenach fabrycznych

WIELKOPOLSKA
CENTRALA ŻARÓWEK

W. Tomaszewski i Ska Poznań
ulica Fr. Ratajczaka 36. Telefon nr. 15-86.

Najtaniej
Węgiel

drzewo, torf, cement, wapno
wysoko i w małych ilościach z do-
stawą do domów poleca 3041A

Dom Handlowy Gracja Rosiński
Telefon 81 Grudziądz Trynkowa 3a

Zguby

TOREBKA

ręczna (4013)

z pieniędzy i 2 obraczkami słobnemi zaginęła
w ul. Pańskiej. Uprasza
zwrócić za wynagrodze-
niem na ul. Pańska 22.

Różne

Posiada PANI
wyczesane
WŁOSY?

Wykonuję warkoczki za
cenę 1000 msk. za sztukę.

TESKE, 14010
Józefa Wybickiego 36.

Wyprzedaż!!

z powodu zwinięcia składu relacyjnego
od 23. X. — 30. X. 22.

Polecam 3335
wszelkie towary kolonialne
po najniższych cenach.
M. Dumont, Pańska nr. 17.

Baczność
destylacje, fabryki
hurtownie wódek!

Przepisowe
książki magazynowe
spirytusu rektyfikowanego

Rejestry
przychodu i rozchodu
wódek gatunkowych.

Świadczenia przewozowe
oraz
wszelkie inne formularze
ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska T. Akc.
Grudziądz, Groblowa 27/29

Poszukuję od zaraz lub 1 listopada r. b
do oddziału blawatów.

dzielnego ekspedienta,

który zarazem jest dekoratorem
1 lub 2 ekspedientki,

pierw orzedne sly, do oddziału konfekcji dam-
skiej. Osiary uprasza się pismennie z podaniem
mies. pensji i opisem swiadczeń. 33-7

Franciszek Bialik, Grudziądz, Rynek 6.

Kino Korso

Dzisiaj premiera dramatu sensacyjnego

Zemsta mieszana

w 2 częściach — 8 aktach. 3330

Obie części wyświetla się razem.

Ogłoszenie!

Sól warzonka

z Państwowej Żupy Solnej w Ino-
wrocławiu polecamy w ładunkach
waronowych i w cząstkowych wy-
syłkach kolejowych, po cenie bar-
dzo przystępnej.

Hurtownia Branży Kolonialnej

Sp. zap. z ogr. odp. 3324

Tel 63 w Inowrocławiu. Tel 63

Adres telegraficzny „Fortuna“

Tow. Powstańców i Wojsków Grudziądz
urządza 22 bm. w salach Hotelu Warszawskiego

Wielką zabawę taneczną

Orkiestra wojskowa Urozmaicenie i espodzianki

Humor. **Humor.**
Początek o godz. 6-tej wiecz. Koniec??

3327 **Pow. woj.**

Dla odsprzedających!

Przy odbiorze większych ilości

Papierosy: So mata
Dobry M. Drosie
i tabakę do palenia
po cenach fabrycznych.

Cygara niżej cen fabrycznych.

Adolf Komossa

Specjalny interes towarów abaczyci.

Telefon 255 Grudziądz Telefon 255
Poc. 23 Sycznia 15/23. 13381

Kamienica

z interesem i fabryką,

w większym mieście Pomorza, natychmiast na-
później do 15. 11. do sprzedania za 120 000
mkp. Informacji udziela się tylko kupujący.
Małdonkowski, Grudziądz, ul. Mińska nr. 7,
u pana Olszewskiego. 4-13

Tanie źródło!

Rozmaita towary
na kosjumy, blazki i fartuchy
towary oboienne
na belzję i piściel
Baichany, flanelo i t. p.
oraz wszelkie dodatki krawieckie
poleca

Est. Dryger, Grudziądz, Groblowa 131p
Prywat mieszkaniec-przetw. nałt. el

Do wydzierżawienia

majatek

ponad pięćset mórg obszaru.

Blizsze wiadomości Obszar dworski Gogo-
lin poczta Podwieski, telefon 6 4011

Bezpłatna Państwowa Szkoła
Przemysłu Ludowego
i gospodarstwa (żeńiska i męska),
koszykarstwa i stolarstwa
w Kościerzynie.

Oprócz nauki pracy warsztatowej wy-
kalanie bęą w obywatela szkółach przed-
miotów ogólnokształcących: język polski,
historja, geografia, nauka rachunko-
wa, rysunki, zawołowe nauka społecz-
na, ogrodnictwo, sadownictwo i śpiew

Dla uczennic i uczniów mieszkających
w szkoła za
całkowite utrzymanie i naukę 20 000 mk.
(dwadzieścia tysięcy marek) miesięcznie
albo protoktami spożywczymi wartości
też sumy. Nauka gry fortepianowej za
osobną dopłatą 3322

Państwowa Szkoła Przemysłu Ludowego
na Kaszubach.

FABRYKACJA I HURTOWNIA FIRAN B. GŁOWACKI

POZNAŃ - STARY RYNEK 83 II P. Wejście z ul. Zamkowej 7a

TELEFON
33 14.



ADR. TELEGR.
HURTFIRAN

POLECA FIRANY DOKŁADY STÓP ROLOS KAPY NA ŁOŻKA SERWETY
DYWANIKI CHODNIKI DYWANY MATERIAŁY NA POKRYCIA MEBLI
FIRANY Z METRA W WIELKIM WYBORZE.

Maszyny i urządzenia do przetworu
spożywczych. Urządzenia ogrzewnicze
i zdrowotne. Uszczelnienia do ma-
szyn i przewodów. Otuliny (izolacje)
korkowe i termolitowe. Artykuły
chemiczne. Lakiery smołowe. Oleje
maszynowe specjalne i smary. Pasty
i zaprawy. Cement i wapno
wagonowo poleca (3861)
INŻ. M. NOWICKI
Biuro Techniczne Tel. 97.
Grudziądz, ul. Strzelecka Nr. 1. 1 piętro.
Przyjmuje się wszelkie zlecenia przemysłowe.
Oferuje na zapytanie

Baczność! **Baczność!**

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i

szyny, żelazo łane i kute, me-
tale, szmaty, papier i szkło

kupuje i płaci ceny najwyższe.

Józef Skibiński 2133

właściciel Kabatek.

Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

WIELKOPOLSKA CENTRALA ŻARÓWEK

W. TOMASZEWSKI i Ska.

Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 36 -- Telefon 1586



Żarówki elektryczne
Philips Tungsten
i samochodowe

Siatki do gazu

Cylindry

Tulipany i klosze

do elektr. i gazu

Sprzedaż tylko hurtowa



Poszukujemy od 1. 11. b. r.

dzielnego ekspedjenta

do działu blawatów.

Zgłosz. z dołącz. odpisu świadectw, fotografii i po-
daniem wysokości wynagrodzenia przestać firmie

Chudziński & Maciejewski

Świecie nad Wisłą. 3308

Siano - słoma!

Odbieram codziennie dla formacji woj-
skowych **siano i słomę w Tarpnie**
(Minowiec) od 8-4 bez przerwy. Regulacja
po cenach dziennych następuje na miejscu.
Droga z miasta: przez ul. Mało-Młyńską bru-
kiem prowadzonym do Małego-Lniska.

Paweł Witkowski, Grudziądz

Plac 23-go Stycznia 4/5. — Telefon 352.

(2766)

Posady

Potrzebny fachowy

SEROWAR

do parowej młczar-
ni. Zgłaszać się do
firmy „ZIEMIANNIN”
w Grudziądzu Plac 23
Stycznia nr. 11. 13950

Do mego składu że-
łaza poszukuję zaraz

energicznego

pomocnika

ewtl. z mieszkaniem

i utrzymaniem. 3301

J. Markowski,

składy żelaza

Lidzbark (Pom.)

Kasjerka

obeznana z książkowos-
cią szuka odpowiedniej

POSADY

od 1. 11. lub 15. 11. 22.

O laskawo oferty upra-
sza się do Głosu Pom.

pod nr. 3930.

Sprzedaż

FORTEPIAN

plaski format. w dobrym
stanie natychmiast na
sprzedaż. O eity do Gło-
su Pomorski. pod „For-
tepiant”.

Futro damskie

kloszowe na pop elicach
korzystnie na sprzedaż.
Kwiatowa 28 I. (2242)

Sprzedam tanio 1595

ubranie wo skowe

i **rewolwer automat.**

Forteczna 23. I. O 1-4.

Dobrze

dojna krowa

jest natychmiast do

przedania. Blższych

informacji udzieli 3318

Gorny Mlyn,

ul. Ma Młyńska 1a.

Różne

SUCHOTY

oraz wszelkie choroby
piersiowe

leczy

„Balsam Thiocollan Age.”

Używa się za poradą le-
karza. Sprzedają apteki

i drogerie. Hurt

Umbreit Co., Poznań.

Dla kupców z odpo-
wiednim kapitałem

poszukujemy

majątkow

rodzaju gościnieców, ka-
mienic, will, warsztatów,

oberży, gospodarstw

mniejszych i większych.

Biuro Fr. Swielego,

Grodz. sk-Poznań,

Bukowska 62.

Telefon 9. 3289

Kotlarzy

miedzianych, samodzielnych, na wysoką płacę,
i stałą pracę poszukujemy.

Dziabaszewski i Ska.

Fabryka maszyn i kotłarnia

Poznań, ul. Przemysłowa. (3-92)

Znawcy zadają wszędzie!

Przemysławke

Przemysławke

Extrait Róża Polska

Handicap

KREM i PUDER MIAFLOR

ściśle higieniczne, nietuszące

Znane wyroby fabryki perfum

i kosmetyków.

HENRYK ŻAK W POZNANIU

2007a

OTTO WALKER

JUBILER ZE SZWAJCARJI

Grudziądz. Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyjątkowe przedstawicielstwo,

największych firm warszawskich na-

krycia stołowego t. j. wsz lkiego ro-

dżaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10-1 i 3-6

2007a

Kino Korso

Od wtorku do poniedziałku
kolosalny film:

Szatan Bolszewizmu

Tragedja Rosji w 6 aktach

I. Zjawienie się szatana-bolszewika

II. Bolszewizm działa

III. Procz szatanie

IV. Staro oślepiona żąda złota

V. Śmierć burżujowi.

IV. Bolszewizm zrujnował wszystko.

Powyższy film reprezentuje naj-
większy utwór teraźniejszości nadzw-
yczaj ciekawych wydarzeń. 13317

Poszukuję pierwszorzędnej

dyrektryzy

na francuskie suknie. 3295

Oferuje z fotografią i odpisem świadectw do

B. Cyrus, Bydgoszcz, Gdańska 155.

Poszukujemy zaraz dzielnych

KRAWCÓW

do naszego męskiego działu

miarowego. 3306

Zgłoszenie przesać prosimy do firmy

Chudziński & Maciejewski

Świecie nad Wisłą. (3306)

Dnia 17 bm zmarł we Wrzeszczu członek Rady Nadzorczej
były współwłaściciel naszych zakładów

tajny radca

Dr. Inż. A. Ventzki

W śp. zmarłym tracimy doświadczonego i wielce zasłużonego
doradcę, któremu zachowamy zawsze wdzięczną pamięć.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Pomorskich Zakładów Ceramicznych Tow. Akc.
dawniej M. Falck i S-ka, Grudziądz. (3333)

Dziś rano o godz. 3 ej zasnął w
Bogu nój ukochany mąż, nasz drogi
ojciec, brat i dziadek s. p.

Józef Wyszewski

przeżywszy lat 75, o czym donosi

Stroskana Rodzina

Grudziądz, dnia 19. X. 1922 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek
o godz. 4-tej z domu żałoby, Plac
23-go Stycznia nr. 10.



Urzędowe obwieszczenia w adz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada
według prawa prasow.
nadsekretnarz miejski
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Komenda Uzupełnień Koni Grudziądz —
sprzedaje dnia 25 października 1922 r. o godz.
9-tej rano w Grudziądzu na Placu Gwinczeń przy
koszarach Gen. Hallera, ul. Lipowa nr. 14/22 —
drogą publicznej licytacji

konie wojskowe i źrebięta
od klaczy wojskowych. (3323)

Grudziądz, dnia 11 października 1922 r.

Prezydent miasta
J. Wtodek.

Ogłoszenie.

Niniejszem zwracam się do właścicieli domów
i t. d. uwagę na to iż jest ich obow. akiem.
należycie przed mrozem ochronić nasze wody
mierze. Okna do piwnic mają być zamknięte
i doskonale opakowane. Za spowodowane przez
mroz uszkodzenia wodomierzy będą pp. właścicieli
domów odpowiedzialni, i będą ponosić
powstałe nam przez to koszty. (3332)

**Miejskie Tramwaje, Elekrownia
i Wodociągi Grudziądz.**

Bacność Garbarnia
Grudziądz ulica Murowa i Szkolna (narożnik)
fachowe 4007

garbowanie skór

wszelkiego rodzaju

wyrabianie do futer, dla pań i panów kołnierze
mufki i koce i t. p. Gwiazdowski.

Pierwsza Polska Fabryka Żarówek, istniejąca od 1907 r.
wyrabia wszelkie gatunki i wałowe



Generalne Przedstawicielstwo na Wielkopolskę, Pomorze i Górną Śląsk
W. Badurski i K. Kubanek, Poznań
Patrona Jackowskiego 31. (3323) Telefon 1333.

Ogłoszenie.

Z powodu niemoralnego prowadzenia się
mojej żony **Marianny Włodarczyk**, zamiesz-
kającej przy ulicy Cegielińskiej nr. 4 opuszcza-
m kow i żadnych długów zaciągniętych przez nią
płacić nie będę. 4008

Stanisław Włodarczyk.

Każdą ilość

starego ołowiu i cyny

kupuje i prosi o oferty

Drukarnia Pomorska

Grudziądz.

2 maszyny do pisania

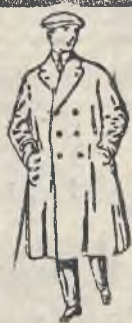
z alfabetem polskim

„Remington“

do sprzedania.

3338

Zw'azek Kupiecki Grudziądz, Wybickiego 31.



Wielka Wyprzedaż resztek.

Przy sporządzeniu remanentu z powodu przenie-
sienia naszych składów wyrobów włókiennych do przed-
niejszego lokalu, okazało się że posiadamy niezliczoną
masę resztek ze starych zapasów i wobec tego po-
stawiliśmy wysłać każdemu w cenie własnego kosztu
bez zadatku po o rymannu adresu. W razie gdyby ceny
naszych resztek nie okazały się o połowę taniej
od cen rynkowych przyjmujemy takowe z powrotem.
Resztki nasze ualają się na silne męskie ubrania,
kostjmy damske lub płaszcz i pokrycia bekiesz lub
futra. Resztki te są z materiałów ubraniowych, pierwszo-
rzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich ko-
lorach czysto wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedawane

dawniej za 3 metry	obecnie za 3 metry
gatunek „A“ 12000 mk.	gatunek „A“ 8000 mk.
„B“ 20000 „	„B“ 13600 „
„C“ 23500 „	„C“ 17800 „
„D“ 27500 „	„D“ 21000 „
„E“ 30000 „	„E“ 25400 „
„F“ 37500 „	„F“ 29300 „

Na żądanie Klienta dodajemy pełny komplet podszewki pod mary-
narkę kapturkę, spodnie, kieszonki i do rękawów po mk. 6200, wyższy ga-
tunek mk. 800, najwyższy mk. 9200.

Resztki na palta jesienne i zimowe

Gatunek	A	B	C	D	E	F
	21000	25800	33000	36800	40700	

Na palto

Resztki na palta są to materiały miękkie, grube, w ładnych kolorach
po lewej stronie krasy lub pasy zastępujące podszewkę.
Zamówienie wysyłamy pością za pobraniem (założenie) bez zadatku.
płaci się przy odbiorze. Opakowania na rachunek zamawiającego mk. 1000.
Czyżbyż? W razie gdy wysłany towar nie spodoba się, za-
mieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do

Warszawskiego Składu Fabrycznego

„Warszawska Konkurencja“

Sp. z ogr. por.

Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej) Telefon 175-91.

Za nasze towary otrzymujemy codziennie wiele podziękowań.

Uwaga! Przy zamówieniach na resztki prosimy załączyć w liście
przy zamówieniu następujący wycinek:

Kupon do kupna resztek
w Warszawskim Składzie Fabrycznym „Warszawskiej Konkurencji“
Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej).

Czytelnik „Głosu Pomorskiego“

Imię i nazwisko
Poczta Wios
Nr. domu Powiat Ziemia

PRZEDMIOTY STAROŻYTNE

kupuje (3312)

Księgarnia „Louis Tuck“

Oddział Antykwarjat

Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

4015

Wiik-owczarek

ciemno brunatny, zwi-
szające uszy, duży,
zbiteł 20 b.m. Własność
rzęcowa — odprowadzić
do Szkoły Zandarmerji
Poniatowskiego Tarpo

Sprzedaż

SZCZAPY

nadeszły!

Ci, którzy zamówili, mo-
gą odebrać. Dalsze za-
mówienia przyjmuję
każdego czasu i proszę
się do mnie zgłosić z
całym zautaniem

Handel Grzewa

Wojciech Torfu

FELSKI, Mickiewicza 7

4007

Tanio

na sprzedaż

kompl KOZŁY do far-

mierowania z cynk,

plytami i cięć dębowy

BUFET, Grudowa 5.

Sprzedam

DOM

jedno piętrowy muro-

wany z ogrodem owo-

cowym i morgą ogroju

ważynego Mało Taru-

no 54 Głowicz. (3988

4007

Mieszkania

z pokój umebl.

dla inteligentnej osoby

Kolonja Tuszewo nr. 21.

Wolska. 4019

Różne

SKŁAD

kolonialny

z mieszkanem wraz do

odstąpienia. Łask zgł.

uprasza się pod nr 4017

do Głosu Pomorskiego

4007

Warkocze!

obryzmi wybór

Tanie ceny?

TESKE

Józefa Wybic

kiego 36. 4009

4007

Obelgę

wyrabianą panu wła-

ścicielowi z emskiemu

Jankowskiemu w Ja-

now e przez spwodo-

wane rewizji domowe

niebieszym cofam. 4004

Wannow, Hausfeld

4007

Cebule

po przystępnej cenie

poleca Nitecki, Toruń

Kopernika 37. 3337



Lampa pierwszorzędnej jakości!
Kto zamierza oszczędzać, niech używa tylko
żarówki 1/2 Watt.

Dobra Reklama

w popularnym piśmie
to pewna egzystencja

Jeśli chcesz więc

coś szybko sprzedać,
kupić lub wymienić,
znaleźć pożyczkę,
pracę lub pracowników

ogłoś to natychmiast w

Głosie Pomorskim

a z rezultatu będziesz

zadowolony.

Przy częstszych ogłoszeniach rabat!

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe.

Przyjmuje wkładki i oszczędn.

i oprocentowane według umowy.



Najpopularniejszy
ból głowy i migrenę
usuwa proszki i kugietki
MICRENO NERWOSIN
przeładowa wszystkie apteki i drogerje
HURT. Umbreit & Co, Poznań

Farbiarnia -- Pralnia Chem czna

i Parowa Pralnia Biel zny

G. Gede (dawniej „Edeleweiss“)

w Grudziądzu

uskuteczna wszelkie zlecenia w przeciągu

8-miu dni — pilne w ciągu 2 ch dni so-

lidnie i punktualnie.

Filje przyjmują: Długa 8

Toruńska 16

Plac 23 Stycznia 18

i w fabryce Tuszewska Grobla 54

WEŁNE

brudną i czyszczoną z tegorocznego strzyżenia

kupuje każdą ilość za gotówkę i uprasza o oferty

Biuro Fr. Świętego, Grudziądz (Poznań.)

Telefon 7. (3310)

WYDZIAŁ INFORMACYJNY

o zdolności
płatniczej

osób i firm przy **CENTRALI DETEKTYWÓW**
PRYWATNYCH w Warszawie, Marszałkow-
ska 99, (telef. 184-79) poszukuje na prowincji